

Sygn. akt II Ca 817/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Oleksiak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Anna Nowak SR (del.) Ewa Krakowiak
Protokolant:	Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku D. B.

przy uczestnictwie J. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wieliczce

z dnia 18 grudnia 2012 r., sygnatura akt I Ns 1084/11

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- w punkcie II i V kwotę „271.739, 85 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset trzydzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy)” zastępuje kwotą „181.894,61 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych osiemset dziewięćdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt jeden groszy)”;

- eliminuje punkt III orzeczenia, a punktowi IV, V i VI nadaje odpowiednio oznaczenie III, IV i V;

2. w pozostałej części apelację oddalić;

3. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca D. B. wniósł o podział majątku wspólnego poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego jego i uczestniczki J. B. wchodzi środki pieniężne w kwocie 181.894,61 zł, stanowiące cenę sprzedaży nieruchomości

położonej w S., oznaczonej jako dz. nr (...) o pow. 0,0734 ha, objętej kw nr (...), a następnie dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przysądzenie na wyłączną własność stron kwot po 90.947,30 zł oraz zasądzenie od uczestniczki, na rzecz wnioskodawcy, kosztów postępowania.

Uczestniczka J. B. wniosła o oddalenie wniosku w całości podnosząc, że doszło już do podziału między stronami składników należących do majątku wspólnego.

W toku postępowania wniosła o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Wieliczce oddalił wniosek uczestniczki J. B. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (punkt I); ustalił, że w skład majątku wspólnego D. B. i J. B. wchodzi kwota 271.739,85 zł (punkt II); dokonał podziału majątku wspólnego D. B. i J. B., w ten sposób że przyznał wnioskodawcy D. B. kwotę 135.869,92 zł, zaś uczestniczce J. B. kwotę 135.869,93 zł (punkt III); zasądził od uczestniczki J. B. na rzecz wnioskodawcy D. B. kwotę 90.947,30 zł (punkt IV); ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 271.739,85 zł (punkt V) oraz zasądził od uczestniczki J. B. na rzecz wnioskodawcy D. B. kwotę 4617 zł tytułem kosztów postępowania (punkt VI).

podczas gdy nie wykorzystywała, jako producent rolny wskazanych działek w zakresie powierzchni 4,18 ha oraz nie wywiązała się z powyższych zobowiązań, poprzez zatajenie faktów nienależnie przyznanego podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy w powyższym zakresie, nie wykorzystywania gruntów rolnych zgodnie z wnioskiem oraz wielkością powierzchni upraw oraz nie utrzymywania wskazanej powyższej powierzchni gruntów w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska, czym, za pomocą wprowadzenia w błąd pracowników Biura Powiatowego w podczas gdy nie wykorzystywała, jako producent rolny wskazanych działek w zakresie powierzchni 4,18 ha oraz nie wywiązała się z powyższych zobowiązań, poprzez zatajenie faktów nienależnie przyznanego podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy w powyższym zakresie, nie wykorzystywania gruntów rolnych zgodnie z wnioskiem oraz wielkością powierzchni upraw oraz nie utrzymywania wskazanej powyższej powierzchni gruntów w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska, czym, za pomocą wprowadzenia w błąd pracowników Biura Powiatowego w W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym było, że strony zawarły związek małżeński w dniu 18 września 1999 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym było, że strony zawarły związek małżeński w dniu 18 września 1999 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w S.S. i od tej chwili pozostawały w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. W dniu 20 września 2011 r. wnioskodawca i uczestniczka zawarli przed notariuszem i od tej chwili pozostawały w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. W dniu 20 września 2011 r. wnioskodawca i uczestniczka zawarli przed notariuszem A. S.A. S. w Kancelarii Notarialnej w w Kancelarii Notarialnej w S.S. umowę majątkową małżeńską, Rep. A Nr umowę majątkową małżeńską, Rep. A Nr przy przy

Sąd Rejonowy ustalił także, że przed zawarciem przez strony związku małżeńskiego rodzice uczestniczki zobowiązali się przekazać im mieszkanie znajdujące się przy ul. (...) w S.. W związku z czym wnioskodawca już wtedy rozpoczął generalny remont tego mieszkania polegający na wymianie podłóg, instalacji wodnej, okien, wykonaniu łazienki i kuchni oraz zakupił meble. Koszt remontu wyniósł ok. 20.000 zł, a pieniądze na ten cel wnioskodawca otrzymał od swoich dziadków. Prace wykonywane były przez wnioskodawcę, jego szwagra, wujka i kolegów. Bezpośrednio po ślubie strony zamieszkały w mieszkaniu przy ul. (...) w S., które nadal formalnie stanowiło własność rodziców uczestniczki.

W celu sfinansowania w 2006 r. zakupu nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. strony zaciągnęły w banku (...) kredyt hipoteczny. W pozostałej części zakup działki wraz z domem sfinansowany był ze środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) kwocie 183000 zł, które to pieniądze w ratach, zostały przekazane przez rodziców uczestniczki sprzedającym M. W. i J. W.. Pieniądze w kwocie 183.000 zł stanowiły darowiznę uczynioną przez rodziców uczestniczki na rzecz majątku wspólnego stron.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w okresie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej strony pracowały zawodowo, z tym że wnioskodawca przez okres kilku miesięcy pozostawał bez pracy. Podobnie przez pewien czas bez pracy pozostała uczestniczka. Uczestniczka ma wykształcenie średnie, wykonuje zawód księgowej. Strony posiadały wspólny rachunek

bankowy w Banku (...) S.A., na który wpływało pobierane przez wnioskodawcę wynagrodzenie za pracę, a ponadto, w początkowym okresie również wynagrodzenie uczestniczki. Obie strony korzystały ze środków zgromadzonych na rachunku. J. B. posiadała ponadto osobny rachunek bankowy w Banku (...) S.A., z którego przelewane były raty kredytu. Wysokość dochodu uzyskanego przez strony w trakcie trwania związku małżeńskiego wynosiła w :2000 r. uczestniczka - 14.094,15 zł, wnioskodawca nie uzyskał żadnego dochodu; 2001 r. uczestniczka - 7.820,54 zł, wnioskodawca - 3.095,67 zł; 2002 r. uczestniczka - 14.805,03 zł, wnioskodawca - 5.035,78 zł; 2003 r. uczestniczka - 22.230,96 zł, wnioskodawca - 16.437,10 zł; 2004 r. uczestniczka - 20.051,53 zł, wnioskodawca - 2.784,72 zł; 2005 r. uczestniczka - 13.954,63 zł, wnioskodawca - 14.444,78 zł; 2006 r. uczestniczka - 50.944,11 zł, wnioskodawca - 40.469,96 zł; 2007 r. uczestniczka - 46.934,18 zł, wnioskodawca - 30.839,71 zł; 2008 r. uczestniczka - 61.697,44 zł, wnioskodawca - 17.013,54 zł; 2009 r. uczestniczka - 42.716,57 zł, wnioskodawca - 15.677,34 zł; 2010 r. uczestniczka - 24.306,57 zł, wnioskodawca - 30.546,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił także, że strony mają dwie córki w wieku 9 i 11 lat. Małżonkowie wspólnie zajmowali się wypełnianiem obowiązków wychowawczych wobec dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Utrzymaniem domu w czystości, gotowaniem i opieką nad dziećmi zajmowała się przede wszystkim uczestniczka. W ciągu pierwszych miesięcy po urodzeniu córek to głównie uczestniczka była zaangażowana w opiekę nad dziećmi. Z biegiem czasu wnioskodawca przejął jednak wiele obowiązków wychowawczych spędzając z dziećmi czas wolny czy organizując wycieczki. Nierzadko wnioskodawca odwoził dzieci do szkoły czy przedszkola czy je odbierał. D. B. pilnował dzieci w czasie gdy żona pracowała bądź uczęszczała do szkoły zaocznej. W opiece nad dziećmi aktywnie pomagali również rodzice i siostra uczestniczki. Strony wspólnie przeprowadzały drobne remonty domu. Ponadto wnioskodawca zajmował się utrzymaniem ogrodu. Zakupy były robione zarówno przez wnioskodawcę, jak i uczestniczkę.

Wnioskodawca nie stronił od spożywania piwa. Posiadał orzeczony 6-miesięczy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku z prowadzeniem pojazdu po użyciu alkoholu - art. 87 § 1 kodeksu wykroczeń. Niemniej jednak wnioskodawca nie był osobą która nadużywając alkohol trwoni majątek.

Z końcem 2009 roku, w związku z utratą pracy przez uczestniczkę, strony zaczęły mieć problemy ze spłatą zaciągniętego kredytu. W trakcie spotkania rodzinnego, w którym oprócz stron uczestniczyli rodzice uczestniczki i matka wnioskodawcy, teściowie wnioskodawcy zaproponowali, że przejmą spłatę kredytu pod warunkiem zrzeczenia się przez strony prawa własności domu na rzecz ich dzieci - na co wnioskodawca nie wyraził zgody. W tej sytuacji matka wnioskodawcy przekazała wnioskodawcy kwotę 2000 zł na spłatę dwóch zaległych rat kredytu, które to pieniądze D. B. wpłacił w dniu 24 listopada 2009 r. na rachunek bankowy uczestniczki, z którego Bank pobierał środki na spłatę kredytu. Następnie w okresie od marca 2010 r. do kwietnia 2011 r. wnioskodawca samodzielnie spłacał raty kredytu dokonując w tym czasie następujących wpłat: 18.03.2008 r. - 800,00 zł, 23.04.2010 r. - 700,00 zł, 14.05.2010 r. - 1.100,00 zł, 21.06.2010 r. - 400,00 zł, 14.09.2010 r. - 300,00 zł, 28.09.2010 r. - 500,00 zł, 22.10.2010 r. - 1000,00 zł, 18.11.2010 r. - 1000,00 zł 22.12.2010 r. - 600,00 zł, 14.12.2012 r. - 1000,00 zł, 13.01.2011 r. - 1000,00 zł, 15.02.2011 r. - 1000,00 zł, 14.03.2011 r. - 1000,00 zł.

Dalsza współpraca z bankiem wymagała jednak wyrażenia przez uczestniczkę zgody na restrukturyzację kredytu, z uwagi na wygaśnięcie dotychczasowej umowy. J. B. nie wyraziła zgody na zawarcie nowej umowy, widząc jedyne wyjście z kłopotów finansowych w sprzedaży nieruchomości, do której ostatecznie doszło w dniu 18 lipca 2011 r. Nieruchomość została sprzedana za cenę 460.000,00 zł, przy czym tytułem zadatku, przy okazji zawarcia umowy przedwstępnej, nabywcy przekazali stronom kwotę 10.000,00 zł. Kwota 450.000,00 zł miała być zapłacona w ten sposób, że kwota w wysokości 178.260,15 zł, stanowiąca równowartość wysokości zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego, została przelana na rachunek bankowy w Banku (...) S.A. w celu spłaty wszystkich zobowiązań sprzedających wynikających z umowy kredytu. Z kolei pozostała część ceny sprzedaży w kwocie 271.739,85 zł została przelana na podany przez uczestniczkę rachunek bankowy. Przy okazji zawierania umowy kredytu wnioskodawca został zapewniony przez żonę, że niezwłocznie przekaże mu ona połowę z tej kwoty, do czego jednakże nie doszło. Już po zawarciu w dniu 20 września 2011 r. umowy majątkowej małżeńskiej, która wprowadziła pomiędzy stronami rozdzielność majątkową, uczestniczka poinformowała wnioskodawcę, że z kwoty 271.739,85 zł zmuszona była spłacić rodziców, którzy upomnieli się o zwrot pożyczki w kwocie 183.000,00 zł. W związku z powyższym J. B. zgodziła się

na przekazanie mężowi jedynie kwoty 44.922,62 zł, którą to przelała na jego rachunek bankowy w dniu 23 września 2011 r.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Rejonowy w pierwszym rzędzie wskazał, że nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 43 §2 kro do ustalenia nierównych udziałów stron w podlegającym podziałowi majątku wspólnym, albowiem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, by wnioskodawca naruszył obowiązki ciężące na nim względem rodziny. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika także, aby do rozkładu pożycia stron doszło na skutek nadużywania przez wnioskodawcę alkoholu i trwonienia na niego zarobionych pieniędzy. Sama natomiast okoliczność, że w trakcie trwania małżeństwa dochody uczestniczki na ogół znacznie przewyższały dochody wnioskodawcy, w żaden sposób nie może być podstawą ustalenia nierównych udziałów stron w podlegającym podziałowi majątku wspólnym tym bardziej, że wnioskodawca również poprzez nakład osobistej pracy we wspólnym gospodarstwie domowym i przy wychowywaniu dzieci, przyczyniał się do powstania majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy powołując art. 567 § 1 k.p.c. wskazał także, że podziałem objęte są składniki majątku wspólnego należące do niego w dacie ustania wspólności, a istniejące w chwili dokonywania działu. W skład majątku wspólnego stron weszła zatem kwota 271.739,85 zł pochodząca ze sprzedaży nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 5407, o pow. 7a34m2, objętej kw nr (...), zabudowanej domem mieszkalnym. W ocenie Sądu Rejonowego pieniądze w kwocie 183.000 zł, które stanowiły część ceny zakupu tej nieruchomości, a pochodzące ze sprzedaży mieszkania przy ulicy 29 –Listopada w S., stanowiły darowiznę uczynioną na rzecz małżonków przez rodziców uczestniczki, a nie pożyczkę, do której spłaty byliby oni zobowiązani. W tej sytuacji Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że kwotę 271.739,85 zł przyznał po połowie wnioskodawcy i uczestniczce. Mając na uwadze, iż strony dokonały już częściowego podziału kwoty uzyskanej ze sprzedaży bowiem uczestniczka przekazała wnioskodawcy kwotę 44.922.62 zł, pozostałą kwotę 90.947,30 zł zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty.

Sąd Rejonowy uznał, iż uczestniczka nie miała podstaw do odliczenia należności za media w wysokości 456,35 zł za miesiąc sierpień 2011 r.. Fakt, iż w sierpniu 2011 r. w domu stron zamieszkiwał tylko wnioskodawca nie uzasadnia obciążenia tylko jego należnościami za media skoro uczestniczka samodzielnie podjęła decyzje o wyprowadzeniu się z domu miesiąc wcześniej niż było to konieczne ze względu na sprzedaż domu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazano przepis art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka J. B. i zaskarżając go w całości zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 i 247 k.p.c. - poprzez niezasadne oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: G. W., J. W., M. W. i L. W. i stron - na okoliczność faktu udzielenia przez rodziców uczestniczki pożyczki w roku 2006 r. w kwocie 183.000 zł, jak też charakteru, w jakim przekazana została stronom ta kwota, pomimo iż fakt udzielenia pożyczki przez rodziców uczestniczki został uprawdopodobniony za pomocą pisma w postaci przedłożonego w toku postępowania dowodu z deklaracji podatku od czynności cywilnoprawnych, a z zeznań wnioskodawcy, zamieszczonych w protokole rozprawy z dnia 4 grudnia 2012 r. (k. 455) wynika, iż rodzice uczestniczki domagali się przekazania im pieniędzy ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej majątek stron. Podobnie traktować należy potwierdzenie przelewu kwoty 183.000 zł dokonanego dnia 26.08.2011 r., które złożone zostało na rozprawie w dniu 8.05.2012 r., protokół informacyjnego przesłuchania uczestniczki (k. 295), dowód uiszczenia podatku od pożyczki (k. 67) oraz potwierdzenia przekazania pieniędzy (k. 376); art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci deklaracji podatku od czynności cywilnoprawnych oraz błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż w czasie wspólnego pożycia stron oraz istnienia pomiędzy nimi ustawowego ustroju wspólności majątkowej - zachowanie wnioskodawcy nie nosiło cech nierównego przyczyniania się do powstania majątku wspólnego, a także nie uzasadniało przyjęcia ważnych powodów dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym stron (art. 43 §2 i 3 k.r.o.).

W oparciu o powyższe zarzuty uczestniczka domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie zmiany zaskarżonego postanowienia

w pkt. I i wydania postanowienia wstępnego co do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym według wskazania uczestniczki, zaś w pozostałym zakresie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji bądź uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu złożonych zarzutów apelująca wskazała, iż interpretacji przepisu art. 74 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od realiów życia codziennego i zwyczajów panujących w społeczeństwie, gdzie bardzo częstym zjawiskiem jest zawieranie umów pożyczki bez spisywania postanowień takiej umowy. Ma to bowiem miejsce powszechnie, gdy stronami umowy pożyczki są osoby bliskie. Podniosła także, iż wymaganie uprawdopodobnienia na piśmie faktu dokonania czynności prawnej jest traktowane w orzecznictwie liberalnie. Początkiem dowodu na piśmie może być zatem każdy dokument, którego treść pośrednio lub bezpośrednio, wskazuje na fakt dokonania czynności. W przekonaniu skarżącej w niniejszej sprawie Sąd dysponował co najmniej kilkoma dokumentami, które należało kwalifikować jako początek dowodu na piśmie, a były to: deklaracja podatku od czynności cywilnoprawnych, zeznania wnioskodawcy, zamieszczone w protokole rozprawy z dnia 4 grudnia 2012 r., potwierdzenie przelewu kwoty 183.000 zł dokonanego dnia 26.08.2011 r., protokół informacyjnego przesłuchania uczestniczki, dowód uiszczenia podatku od pożyczki oraz potwierdzenia przekazania pieniędzy, a także oświadczenie J. i G. W., że przyjęli część ceny za nieruchomości od rodziców uczestniczki. W przekonaniu apelującej błędna decyzja procesowa Sądu w tym zakresie w istocie uniemożliwiła przeprowadzenia postępowania co do istoty. W sytuacji bowiem, gdy pieniądze przekazane przez rodziców uczestniczki na zakup nieruchomości stanowiły pożyczkę, która po sprzedaży tej nieruchomości została zawrócona – fakt przekazania przez uczestniczkę na rzecz wnioskodawcy kwoty blisko 45 000 zł stanowi ostateczny podział uzyskanej sumy i tym samym majątku wspólnego.

W ocenie skarżącej błędna była także ocena Sądu I Instancji w zakresie w jakim przyjął, iż brak jest podstaw w sprawie do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W ocenie uczestniczki okoliczność nadużywania alkoholu przez wnioskodawcę, brak zainteresowania dziećmi oraz kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu stanowią ważne powody w rozumieniu art. 43§ 2 kro dla dokonania takiego ustalenia. W świetle tych okoliczności znaczenia zaś nabiera fakt dysproporcji pomiędzy dochodami uczestniczki i wnioskodawcy oraz nakład osobistej pracy uczestniczki w utrzymanie domu, wychowanie i rozwój dzieci.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Ustalenia poczynione w sprawie przez Sąd I Instancji, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia apelacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga bowiem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Nie jest zatem wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia tej normy przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Takiego naruszenia przepisów postępowania nie sposób dostrzec w ocenie dowodów przedstawionej przez Sąd I Instancji. W szczególności Sąd I Instancji trafnie wskazał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków nie pozwalają na ustalenie by wnioskodawca był osobą, która nadużywając alkoholu trwoni majątek. Sam wnioskodawca nie ukrywał, iż lubi latem spożywać piwo, jednak fakt pozostawiania D. B. w zatrudnieniu, przy czym w 2010 roku uzyskał ona dochód wyższy od uczestniczki, świadczy o tym, iż okoliczność ta nie wpływała na uzyskiwany przez niego dochód. Uczestniczka zaś twierdziła, iż po spożyciu

„ z reguły piwa” ok. godz. 19 wnioskodawca szedł spać. Z zeznań świadka M. K. - wynika natomiast, iż widywała wnioskodawcę odwożącego dzieci do szkoły, przedszkola, robiącego zakupy, koszącego trawę wokół domu. Zeznania tego świadka o tyle zasługują na uwagę, iż jest on osobą obcą, niezaangażowaną w konflikt między stronami, a zatem zeznaniom tym można przypisać walor obiektywizmu. Z kolei relacje B. W. (siostry uczestniczki), L. W. (ojca uczestniczki), M. W. (matki uczestniczki) w istotnym zakresie opierają się na informacjach zasłyszanych od samej uczestniczki, a nie na bezpośrednich obserwacjach. Np. świadek B. W. wskazała, iż jest jej wiadomo, że wnioskodawca wydawał znaczne kwoty na alkohol, ale nie potrafiła wskazać jakie to były kwoty, podając, iż informację tę ma od siostry. Z własnej zaś obserwacji podała, iż widziała wnioskodawcę pod wpływem alkoholu przy okazji rodzinnych spotkań lub gdy pił popołudniu piwo u siebie w ogrodzie. L. W. podał natomiast opisując problem zięcia, że wnioskodawca „nadużywał alkoholu chyba było to codzienne picie nie było to upijanie”. M. W. wskazała zaś, iż „ nie wie czy zięć miał problemy alkoholowe ale gdy przyszedł to zawsze miał nalane piwo”. Wszyscy ci świadkowie potwierdzili zaś, iż wnioskodawca w domu zajmował się co najmniej koszeniem trawy w ogrodzie. Ogólny sposób relacjonowania eksponowanego przez uczestniczkę problemu alkoholowego wnioskodawcy przez wskazanych świadków, prowadzi do wniosku, iż wbrew zarzutom apelacji okoliczność ta nie była zjawiskiem o którym rozmawiało się w rodzinie jako o czynniku zaburzającym życie rodziny i wpływającym na jej kondycję finansową. W konsekwencji dokonanej w tym zakresie przez Sąd Rejonowy ocenę zeznań świadków i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne uznać należy za trafne.

Za chybiony uznać też należy zarzut naruszenia przez Sąd I Instancji przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 i 247 k.p.c. w zakresie w jakim oddalone zostały wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i stron - na okoliczność faktu udzielenia przez rodziców uczestniczki pożyczki w roku 2006 r. w kwocie 183.000 zł. Kluczowe bowiem znaczenie ma fakt, że w realiach rozpoznawanej sprawy uprawdopodobnienie dokonania czynności prawnej nie polegało na tym, że uczestniczka uprawdopodobniła przekazanie środków pieniężnych przez rodziców sprzedającym nieruchomości, bowiem okoliczność ta nie była kwestionowana, a co więcej została wprost przyznana, lecz na tym, że przekazanie tych środków nastąpiło w ramach zawartej przez wnioskodawcę i uczestniczkę z rodzicami uczestniczki umowy pożyczki. Podkreślenia wymaga, że samo przekazanie środków pieniężnych stanowi jedynie czynność faktyczną, a dokonanie czynności prawnej - zawarcie umowy pożyczki między wskazanymi stronami nie wynikało z przedłożonych przez uczestniczkę pism. W szczególności oświadczenie J. i G. W., że przyjęli część ceny za nieruchomość od rodziców uczestniczki świadczy jedynie o fakcie przyjęcia środków pieniężnych, a nie o tytule ich przekazania przez rodziców uczestniczki. Z kolei z zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 4 grudnia 2012 roku wynika, iż „o pożyczce dowiedział się dopiero w tej sprawie”, zaś słuchany informacyjnie niekwestionując faktu przekazania pieniędzy przez rodziców uczestniczki wskazał, iż „nigdy nie było mowy o żadnej pożyczce”. Sama zaś uczestniczka w toku informacyjnego przesłuchania podała, że „jeszcze przed przekazaniem pieniędzy była mowa o tym, że pieniądze będą do zwrotu w bliżej nieokreślonym czasie, była to rozmowa między moimi rodzicami, a mną, wnioskodawca raczej nie był przy tej rozmowie” (k.295v). Dalej zaś wskazała, iż nie było sprecyzowane „dla kogo ma być ta pożyczka”, argumentując, że „miała to być pomoc w zakupie domu”. Z okoliczności tych nie można zatem wysnuć wniosku, o istnieniu czynności prawnej w postaci umowy pożyczki zawartej między D. B., J. B. a L. i M. W.. Co więcej sama uczestniczka, słuchana informacyjnie, nie potrafiła jednoznacznie wskazać czy taka umowa miała miejsce. Z kolei deklaracja o podatku od czynności cywilnoprawnych, abstrahując już od daty jej sporządzenia, może co najwyżej wskazywać na fakt zawarcia umowy między uczestniczką a M. W., podobnie jak potwierdzenie przelewu kwoty 183.000 zł dokonanego dnia 26.08.2011 r. W tej sytuacji za trafną uznać należy ocenę Sądu Rejonowego, iż wobec nie przedłożenia przez uczestniczkę tzw. „początku dowodu na piśmie” prowadzenie dowodu ze świadków czy dowodu z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, było w świetle art. 74 k.c. niedopuszczalne. Pismo o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. ma bowiem stwarzać podstawy do przypuszczeń, że nastąpiła czynność prawna (nie zaś samo przekazanie środków pieniężnych), a fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniony zeznaniami świadków i stron.

W tym stanie faktycznym jako, że pomiędzy stronami ujawnił się spór, co do rozumienia czynności polegającej na przekazaniu pieniędzy przez rodziców uczestniczki sprzedającym nieruchomości, ze względu na fakt, że o żadnych zapisach nie może być mowy, a strony nie zawarły umowy na piśmie, czego wymaga dyspozycja art. 720 § 2 k.c., samo

zaś zachowanie rodziców uczestniczki polegające na przekazaniu pieniędzy sprzedającym nieruchomości nie może być interpretowane jako złożenie oświadczenia woli polegającego na udzieleniu wnioskodawcy i uczestniczce pożyczki, nie sposób przyjąć by uczestniczka wykazała, iż rozporządzenie przez nią środkami pieniężnymi jakie uzyskała z tytułu sprzedaży nieruchomości wchodzącej w skład wspólności majątkowej małżeńskiej, było zgodne z zasadami prawidłowego zarządu majątkiem wspólnym tj. nastąpiło celem zaspokojenia wspólnego długu małżonków. W sprawie nie było bowiem kwestionowane, iż nieruchomość położona w S. przy ul. (...) stanowiła wspólność majątkową małżeńską D. B. i J. B., w konsekwencji, zgodnie z dyspozycją art.31 §1 kro, środki uzyskane z jej sprzedaży na zasadzie surogacji także objęte były tą wspólnością. Decydujący o zaliczeniu przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego małżonków jest bowiem czas ich nabycia. Dorobkiem są mianowicie przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej. Należy przy tym podkreślić, iż podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Jednakże przy dokonywaniu tego podziału nie uwzględnia się tylko tych przedmiotów, które były objęte wspólnością i zostały w czasie wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zużyte w wyniku normalnego ich użytkowania lub zbyte zgodnie z przepisami o zarządzie majątkiem wspólnym. Natomiast uwzględnia się rachunkowo przedmioty majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone lub zużyte przez jednego z małżonków. Przy podziale majątku wspólnego wartość tych przedmiotów podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu małżonkowi. Skoro zatem uczestniczka rozporządziła bez zgody wnioskodawcy kwotą 183 000 zł i nie zdołała wykazać, iż nastąpiło to zgodnie z zasadami prawidłowego zarządu majątkiem wspólnym, kwotę tę należało uwzględnić rachunkowo przy rozliczeniu majątku wspólnego stron. Okolicznością bowiem niekwestionowaną było, iż środki w kwocie 271 739,85 zł zostały przekazane w wyniku sprzedaży wspólnej nieruchomości małżonków na konto uczestniczki, a następnie strony zgodnie dokonały podziału części tej kwoty tj. 80 845,24 zł, w wyniku czego wnioskodawca otrzymał już środki w wysokości 44 922,62 zł. Wobec dokonania zatem częściowego, zgodnego podziału majątku wspólnego, przedmiotem rozpoznania Sądu mogła być więc jedynie ta część majątku, która z uwagi na istniejący między stronami spór nie została dotąd podzielona. W tej sytuacji należało zmienić pkt II i V orzeczenia poprzez oznaczenie, jak wartości objętej przedmiotem postępowania środków w kwocie 181 894,61 zł (271 739,85 zł - 80 845,24 zł). Z kolei wobec ustalenia, iż wskazane środki nie są już zdeponowane na koncie uczestniczki, a zatem nie mogą być z niego wypłacone, brak było podstaw do dokonywania rozstrzygnięcia określonego w punkcie III orzeczenia Sądu Rejonowego, które sugeruje fizyczny podział środków pieniężnych, co w realiach niniejszej sprawy, wobec naprowadzonych wyżej okoliczności (częściowy podział majątku, rozporządzenie środkami przez uczestniczkę) nie jest wszak możliwe. W tej sytuacji należało zatem dokonać jedynie rachunkowego rozliczenia, co zostało uwzględnione w punkcie IV orzeczenia Sądu Rejonowego, zasądzając od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy połowę nierozliczonych środków. W ocenie Sądu Rejonowego brak było bowiem podstaw w sprawie do uwzględnienia wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. Wskazać należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 43 §1 K.r..o oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Zasada równych udziałów małżonków w majątku wspólnym obowiązuje bez względu na stopień, w którym każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, i niezależnie od przyczyn ustania wspólności, jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (§ 2 art. 43 k.r.o.). Podkreślić należy, że wskazany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody". Przez ważne powody rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciążących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Ciężar dowodu co do wykazania przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił taki wniosek (postanowienie SN z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357; J. Gudowski, Kodeks..., s. 148). Odejście od zasady równości udziałów możliwe jest zatem jedynie wtedy, gdy małżonek,

przeciwko któremu skierowane jest żądanie, w sposób rażący i uporczywy nie przyczynia się do powiększania majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych. Nie w każdym więc przypadku istnienia różnicy w przyczynianiu się do powiększenia majątku wspólnego art. 43 § 2 k.r.o. powinien być zastosowany (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189; postanowienie SN z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174). W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, iż istnieją ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. W szczególności podzielić należy stanowisko, iż sam fakt uzyskiwania przez wnioskodawcę w czasie trwania małżeństwa niższych dochodów niż uczestniczka nie uzasadnia takiego ustalenia, skoro wnioskodawca podejmował zatrudnienie, uzyskiwał dochody, a także osobistym nakładem pracy we wspólnym gospodarstwie i wychowaniu dzieci przyczyniał się do powstania i utrzymania majątku wspólnego.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 i 386 §1 kpc orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, mając na uwadze, że interesy stron były sprzeczne, a apelacja w istotnej części została oddalona. Na kwotę składa się zwrot kosztów wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wnioskodawcy za pomoc prawną udzieloną w toku postępowania odwoławczego ustalona na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).